Inbox

Tede

Kochanie, weź sięgnij do moich spodni i podaj mi telefon
Bo chyba jakaś wiadomości mi przyszła i weź ty się w ogóle ubierz co?

Piszę teraz z inną i tak ciągle sprawdzam inbox
Czekam na to info ten tekst to export import
Życie w takich czasach to naraża nas na zimność
Choć pode mną jest plaża przepraszam to nie film no
Moje życie mnie zamraża staram się brać je na chłodno
Choć okazji to mi nie brak staram się zachować godność
Chociaż różnie mi wychodzi to finalnie jakoś idzie
Chyba lepiej jebać tamte cizie niż tobie życie?
Co dzień mamy się na łączach co dzień mamy kontakt
To ja co dzień mam obawy żeby aby się nie wplątać
Choć latamy tak po wątkach omijamy te istotne
Owijamy tak to w cotton chociaż to to takie proste

Nie, nie kochaj mnie
Bejbe, ja odejdę i taak
Nie będę twoim księciem z bajki
Zamknij czat
Wyjdź z apki, zamknij czat
Wyjdź z apki, ej zamknij czat
Wyjdź z apki, zamknij czat
Wyjdź z apki, ej zamknij czat

Ale to co takie proste wcale nie jest takie łatwe
Nie wystarczy zrobić matmę życie już mi dało łatkę
I choć teraz będziesz mówić że dasz sobie z tym rade
To wystarczy że będziemy razem i wyjadę
Tyle razy już to przerabiałem znam to z autopsji
Życie nie jest czarno białe ludzie dalej są zazdrośni
Ja nie jestem ideałem i nikt ideałem nie jest
I spojrzenie mam jak diabeł wodze cię na pokuszenie
I choć nie chciał bym cię zawieść i choć wiem że bym nie zawiódł
To wystarczy twój zły dzień ja bym był gdzieś we Wrocławiu
Dalej to już wyobraźnia i domysły małe śledztwo
Potem burza i wystarczy aby w gruzach mogło lec to

Nie, nie kochaj mnie
Bejbe, ja odejdę i taak
Nie będę twoim księciem z bajki
Zamknij czat
Wyjdź z apki, zamknij czat
Wyjdź z apki, ej zamknij czat
Wyjdź z apki, zamknij czat
Wyjdź z apki, ej zamknij czat

Kiedy wszystko się spierdoli i swe drzwi już za mną zamkniesz
Ja znów będę bawidamkiem, będę ich kochankiem
I choć nie jest idealnie, to mnie nie miej za kanalie
Widać takie życie jest już gdzieś tam zapisane dla mnie
Chyba lepiej jest mnie nie mieć niż mnie stracić potem nagle
To lojalne ostrzeżenie bo przyciągam cię jak magnes
I tak samo pragnę ciebie przecież czuje że mnie pragniesz
Gdzieś na świecie jest twój książę uwierz może cię znajdzie
I proszę nie płacz po mnie nie szukaj mnie nigdzie
Weź to na spokojnie daj mi odejść nim cię skrzywdzę

Odejdę skąd się wziąłem zniknę mimochodem
I nie będzie bomby atomowej wrzuconej w twoje życie

Nie, nie kochaj mnie
Bejbe, ja odejdę i taak
Nie będę twoim księciem z bajki
Zamknij czat
Wyjdź z apki, zamknij czat
Wyjdź z apki, ej zamknij czat
Wyjdź z apki, zamknij czat
Wyjdź z apki, ej zamknij czat

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!